VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ustawodawczej**
(nr 31)
z dnia 18 stycznia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 31)

18 stycznia 2017 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich wydanych z naruszeniem prawa (druk nr 1056) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Patryk Jaki** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Wójcik, Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych oraz **Łukasz Nykiel, Monika Bies-Olak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej. Witam serdecznie pana ministra sprawiedliwości, pana Patryka Jaki, witam wszystkich posłów. Ponieważ już rozpoczęło się posiedzenie, proszę o przyciszenie rozmów lub ich zaprzestanie.

Porządek dzienny państwo otrzymali. Kontynuujemy rozpatrzenie ustawy z druku nr 1056. Proponuję taki plan pracy. Dzisiaj skoncentrujemy się na druku nr 1056. Jeżeli uda nam się zakończyć pracę nad tym projektem, to projekt z druku nr 975 rozpatrzymy na kolejnym posiedzenie Komisji w trakcie posiedzenia Sejmu.

Rozumiem, że jesteśmy gotowi. Jeżeli chodzi o projekt z druku nr 1056, to prace zakończyliśmy na przyjęciu art. 24.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący, rozumiem, że proponuje pan, żeby ściągnąć z porządku dziennego, który był zapowiedziany, projekt z druku nr 975, czyli projekt o uregulowaniu praw do nieruchomości na terenie miasta stołecznego Warszawy? Tak?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze pan mnie zrozumiał.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To jest zmiana porządku pracy Komisji, dość istotna, ponieważ…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jak powiedziałem, jeżeli uda nam się zakończyć pracę, a nie wiem, jak długo będą trwały dzisiaj prace nad drukiem nr 1056, więc na prośbę pana kolegów określam pewne hipotetyczne założenie i będę starał się dotrzymać słowa, że nie przystąpimy do pracy nad kolejnym drukiem. Na poprzednim posiedzeniu Komisji zakończyliśmy prace na art. 24 ustawy z druku nr 1056. Dzisiaj kontynuujemy prace. Uprzedzam tylko, że na kolejnym posiedzeniu Komisji Ustawodawczej będziemy kontynuować prace nad realizacją dzisiejszego porządku dziennego, czyli nad drukiem nr 975. Chyba, że pan woli, aby przegłosować formalny wniosek o zmianę porządku dziennego. Wtedy rozpatrujemy jeden punkt.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, wystarczy mi pana zapewnienie, że my nad tym projektem będziemy naprawdę procedować, a nie że skierujemy go do podkomisji na świętego nigdy. Ja cały czas stoję na stanowisku, że projekt Platformy o uregulowaniu praw do nieru-

chomości jest prawdziwym rozwiązaniem problemu prywatyzacji w przeciwieństwie do projektu, nad którym pracujemy. Chodzi mi o intencję, czy będziemy nad nim pracować, czy po prostu odeślemy go do podkomisji?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, procedowanie polega też na tym, że zgłaszamy wnioski formalne: wniosek formalny o powołanie podkomisji, wniosek formalny o przystąpieniu do procedowania nad ustawą, wniosek formalny o ewentualne odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Nie wiem, jakie wnioski padną. Ja powiedziałem, że będziemy kontynuować rozpatrzenie porządku dziennego i pracę nad tą ustawą na kolejnym posiedzeniu Sejmu.

Jeżeli zgłosi pan wniosek formalny, żeby rozpatrywać ten projekt na dzisiejszym posiedzeniu, to mamy to zawarte w dzisiejszym porządku dziennym.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Wracamy do projektu ustawy z druku nr 1056. Procedowanie zakończyliśmy na art. 24. Proponuję przejść do art. 25. Do art. 25 zgłaszam poprawkę. Krótko tę poprawkę przedstawię.

Składa się ona z trzech punktów. W ust. 1 pkt 5 otrzymuje brzmienie: „stroną postępowania o wydanie decyzji reprywatyzacyjnej była osoba, która nie była osobą uprawnioną w rozumieniu art. 7 ust. 1 dekretu, lub jeżeli przeniesienie roszczeń do nieruchomości związanych z reprywatyzacją było rażąco sprzeczne z interesem społecznym, w szczególności jeżeli nastąpiło w zamian za świadczenie wzajemne rażąco niewspółmierne do wartości nieruchomości warszawskiej.

Po pkt 5 dodaje się pkt 5a w brzmieniu: „wydanie decyzji reprywatyzacyjnej doprowadziło do skutków rażąco sprzecznych z interesem społecznym lub skutków sprzecznych z celem, dla którego ustanowiono użytkowanie wieczyste, w szczególności do zastosowania uporczywie lub w sposób istotnie utrudniający korzystanie z lokalu w nieruchomości warszawskiej, groźby bezprawnej, przemocy wobec osoby lub przemocy innego rodzaju w stosunku do osoby zajmującej ten lokal” .

Ust. 2 otrzymuje brzmienie: „Komisja może wydać decyzję, o której mowa w art. 24 ust. 1 pkt 2–4, również przed stwierdzeniem sfałszowania dowodów wymienionych w ust. 1 pkt 1 lub popełnienia przestępstwa, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, orzeczeniem sądu lub innego organu, jeżeli: 1) sfałszowanie dowodu lub popełnienie przestępstwa nie budzi wątpliwości, a wydanie tej decyzji jest niezbędne dla uniknięcia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego albo poważnej szkody dla interesu społecznego lub interesu prywatnego, 2) postępowanie karne jest zawieszone ze względy na ukrycie się lub ucieczkę sprawcy, postępowanie umorzono ze względu na niewykrycie sprawcy albo nie może być ono prowadzone ze względu na przedawnienie karalności lub śmierć sprawcy”.

Poprawka do art. 25 ust. 1 zmierza do uporządkowania przesłanek zmiany decyzji reprywatyzacyjnej zawartej w art. 21 ust. 1 pkt 5 pierwotnego przedłożenia rządowego. Poprawka jest uzgodniona ze stroną rządową. To jest pierwsza poprawka.

Druga poprawka jest zgłoszona przez klub Nowoczesna. Jest przedstawiciel klubu? Jest pan poseł Pudłowski. Rozumiem, że pan poseł zgłosi tę poprawkę, bo pani poseł Kornelia Wróblewska zostawiła mi ją. Proszę o przedstawienie tej poprawki.

Poseł Paweł Pudłowski (N) – spoza składu Komisji:

Nie mam tej poprawki przy sobie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Mogę ją panu posłowi przekazać.

Poseł Paweł Pudłowski (N) – spoza składu Komisji:

Bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, czy poprawkę, którą pan przeczytał, można dostać na piśmie?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, jest w sekretariacie.

Poseł Paweł Pudłowski (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w art. 25 zgodnie z naszą poprawką pkt 5 otrzymuje następujące brzmienie: 5) „stroną postępowania o wydanie decyzji reprywatyzacyjnej była osoba, która nie była osobą uprawnioną w rozumieniu art. 7 ust. 1 dekretu, lub jeżeli przeniesienie roszczeń do nieruchomości związanych z reprywatyzacją było rażąco sprzeczne z interesem społecznym, w szczególności jeżeli nastąpiło w zamian za świadczenie wzajemne rażąco niewspółmierne do wartości nieruchomości warszawskiej".

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję nad tym artykułem i zgłoszonymi poprawkami. Pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, mam pytanie, ale chyba bardziej do rządu. Rozumiem, że w tej pana poprawce pozostaje sformułowanie: „jeżeli sfałszowanie dowodu lub popełnienie przestępstwa nie budzi wątpliwości". To jest w ust. 2 art. 25. Wtedy komisja może wydać decyzję.

Rozumiem, że w polskim systemie prawnym popełnienie przestępstwa nie budzi wątpliwości, kiedy jest prawomocny wyrok sądowy. W momencie, kiedy nie ma wyroku to ciężko mówić, że przestępstwo zostało popełnione. Czy na pewno państwu o to chodzi? Jeżeli to komisja miałaby stwierdzać popełnienie przestępstwa, to dość ostro ingerujemy w materię prawa karnego i w to, kto jest uprawniony do stwierdzenia, że coś jest przestępstwem.

Proszę o odniesienie się do tego sformułowania, czy ono na pewno jest szczęśliwe? Mnie się wydaje, że nie. Rozumiem intencję, o której mówił pan minister, że jeżeli ktoś kupił na bazarze za 30 czy 50 zł akcje jakiejś przedwojennej firmy i potem coś tam pomajstrował, ale ciężko powiedzieć w tym momencie, że to jest przestępstwo. Czy tego nie należałoby inaczej napisać? Proszę o odpowiedź, czy popełnienie przestępstwa ma stwierdzać komisja? Czy ta komisja będzie stosowała normalne rygory prawne, czyli przestępstwo stwierdzone przez sąd powszechny?

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

A na którym bazarze można to kupić?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pan minister Jaki mówił o takich bazarach, ale też prasa donosiła.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiadając na pytanie pana posła, chcę zauważyć, że utrzymujemy się w systemie prawnym ukształtowanym przez k.p.a. Art. 145 § 1 k.p.a. mówi: „W sprawie zakończonej decyzją ostateczną, jeżeli dowody, na których podstawie ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe bądź decyzja wydana została w wyniku przestępstwa". Jeżeli przejdziemy do § 2, to: „ Z przyczyn określonych w § 1 pkt 1 i 2 postępowanie może być wznowione również przed stwierdzeniem sfałszowania dowodu lub popełnienia przestępstwa orzeczeniem sądu lub innego organu, jeżeli sfałszowanie dowodu lub popełnienie przestępstwa jest oczywiste". I to jest odpowiedź na pana pytanie. Konkludując, to, co proponujemy jest już de facto możliwe w obecnym stanie prawnym, dlatego nie jest to nic nadzwyczajnego.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli państwo twierdzą, że będzie to na gruncie k.p.a., to ja to przyjmuję, oczywiście, bo to nie jest nadzwyczajne sformułowanie. Mnie tylko niepokoi to, że generalnie komisja jest tworem nadzwyczajnym. Jeżeli komisja miałaby sama stwierdzać o tym, kto popełnia przestępstwo, to byłoby to groźne, ale jeżeli jest to odniesienie się do k.p.a.

i będzie to traktowane tak, jak traktują to organy administracji publicznej, to nie mam uwag. Dziękuję za wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy są uwagi Biura Legislacyjnego? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego do art. 25, to po pierwsze, chcemy zwrócić uwagę i prosić o wypowiedź Ministerstwo Sprawiedliwości na temat art. 25 ust. 1 pkt 5. Sformułowanie „lub przeniesienie roszczeń do nieruchomości związanych z reprywatyzacją było rażąco sprzeczne z interesem społecznym" i dalej, jak w tekście. Czy wyrazy „związanych z reprywatyzacją" nie powinny być zastąpione wyrazem „warszawskiej", żeby chodziło o nieruchomość warszawską. Takie sformułowanie mamy na końcu pkt 5. Chodzi o różnicę między definicją, którą mamy w art. 2 tej ustawy i w której definiujemy nieruchomość warszawską. Tutaj posługujemy się wyrażeniem „nieruchomość związaną z reprywatyzacją". Pytanie, czy jest to zamierzone?

Jeśli chodzi o pkt 5a, to chcemy zwrócić uwagę na opinię jednego z podmiotów uprawnionych, czyli Prokuratorii Generalnej, która wskazuje, że wadą decyzji nie powinien być sposób wykonywania prawa uzyskanego na skutek wydania decyzji, w istocie często noszący znamiona przestępstwa. Chodzi o to, iż wydanie decyzji doprowadziło do skutków rażąco sprzecznych z interesem społecznym, w szczególności do zastosowania groźby bezprawnej wobec lokatorów. Zdaniem Prokuratorii Generalnej, a Biuro tę opinię podziela, kwestia ta powinna być oceniana na podstawie przepisów karnych przez stosowne organy.

Niezależnie od tego chcemy zgłosić dwie uwagi do pkt 6. Pierwsza dotyczy sformułowania „przepisy odrębne". Jest to sformułowanie nieostre, którego należałoby unikać w przepisach prawnych. W miarę możliwości należałoby ten przepis zmienić. Pytanie, czy istnieje taka możliwość?

I druga uwaga do pkt 6. Czy to sformułowanie „w związku z przejściem własności nieruchomości" jest precyzyjne, biorąc pod uwagę treść Kodeksu cywilnego i użyte tam sformułowanie bodajże w art. 157, który mówi o przeniesieniu własności nieruchomości?

Takie są pytania i wątpliwości Biura do poprawki i do jej treści.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Kto odpowie? Pan minister, czy pan dyrektor?

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dużo poprawek naraz. Pierwszy wniosek to „przeniesienie roszczeń do nieruchomości związanych z reprywatyzacją" i rozumiem, że chodzi o to, żeby dodać „warszawską reprywatyzacją" zamiast związanych. To jest w porządku z naszej perspektywy.

Druga uwaga dotyczyła… czy mógłby pan przypomnieć.

Legislator Łukasz Nykiel:

Druga uwaga dotyczyła pkt 5a. Jest to również uwaga Prokuratorii Generalnej, iż wadą decyzji nie powinien być sposób wykonywania prawa uzyskanego na skutek wydania decyzji.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości Tomasz Darkowski:

Art. 163 k.p.a. przewiduje możliwość zmiany decyzji. Art. 25 projektu zawiera katalog przesłanek. Akurat sytuacja, kiedy coś się wydarzyło po wydaniu decyzji, jest nie tyle przesłanką do stwierdzenia, że ta decyzja jest wadliwa, co do tego, żeby zmienić decyzję. W związku z tym widzimy tu pewne niezrozumienie czy zawężenie interpretacyjne władzy Prokuratorii Generalnej niż rzeczywisty problem, który Prokuratoria Generalna chciała zasygnalizować. Nawiasem mówiąc, ta poprawka jest jeszcze lepsza, bo nadaje takie brzmienie, które wyraźnie pokazuje przesłanki, które organ powinien uwzględniać również po wydaniu decyzji reprywatyzacyjnej, dlatego że wskazuje na przesłanki związane z utworzeniem użytkowania wieczystego i z celem realizowania celów mieszkanio-

wych przez użytkowanie wieczyste. W związku z tym na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami organ de facto powinien wszcząć postępowanie, żeby zastanowić się, czy należy utrzymać użytkowanie wieczyste czy nie. Pod tym względem nie widzimy żadnego problemu.

Pkt 6. To jest tak naprawdę oderwanie się od Kodeksu cywilnego, dlatego że mamy do czynienia z umowami indemnizacyjnymi, które posługują się nieco inną terminologią. Nie ma tu mowy o przenoszeniu prawa własności, dlatego że umowy indemnizacyjne dotyczą wszelkich stanów prawnych związanych z utratą prawa własności. Były formułowane w 1945 r. i nieco później. Uznawano wtedy, że to nie było przeniesienie prawa własności, tylko wygaśnięcie prawa do kamienicy albo przejście prawa własności na podstawie innych tytułów, jak na przykład dekretu o mieniu poniemieckim. Dlatego nie posługujemy się stricte terminologią z Kodeksu cywilnego, która mogłaby być terminologią zawężającą.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Chcę zadać pytania do poprawki, do proponowanego pkt 5a, który wydaje się dość dziwny, jeżeli chodzi o system prawny. Rozumiem, że on zmierza do sytuacji takiej. Komisja może wydać decyzję reprywatyzacyjną, jeżeli wcześniejsza decyzja doprowadziła do skutków rażąco sprzecznych z interesem społecznym lub skutków sprzecznych z celem, dla którego ustanowiono użytkowanie wieczyste. To jest jeszcze w miarę w porządku. Ale jest jeszcze druga część, która brzmi tak: „w szczególności do zastosowania uporczywie lub w sposób istotnie utrudniający korzystanie z lokalu w nieruchomości warszawskiej, groźby bezprawnej, przemocy wobec osoby lub przemocy innego rodzaju w stosunku do osoby zajmującej ten lokal".

Czy mógłby mi ktoś wyjaśnić, o co tak naprawdę chodzi? Ja mogę się domyślać, że chodzi o sytuację, w której ktoś dostał nieruchomość i nieładnie zachowuje się w stosunku do najemców. Wtedy komisja może go ukarać, zabierając mu tę nieruchomość. Ale czy to naprawdę ma sens? Czy w ten sposób można podważać wcześniejsze decyzje?

Ktoś dostał zgodnie z obowiązującym prawem i należała mu się ta reprywatyzacja, a potem się źle zachowywał, więc teraz może utracić nieruchomość. Rozumiem, że chodzi o taką sytuację. Czy to są wystarczające przesłanki? Kto ma to stwierdzać? Proszę zwrócić uwagę, że w tym przepisie nie jest określone, w stosunku do kogo mają być te groźby bezprawne, przemoc wobec osoby – kto komu ma grozić – lub przemocy innego rodzaju w stosunku do osoby zajmującej ten lokal. Ale to jest po wyrazie „lub", a wcześniej jest „przemocy wobec osoby". Nie wiadomo, w stosunku do kogo.

Co komisja będzie rozpatrywać? Czy przyjdzie jakiś pan i powie, że ten pan mi groził i w związku z tym proszę mu zabrać tę nieruchomość, czy to tak ma wyglądać? To byłoby co najmniej niepoważne, mówiąc delikatnie. Proszę o szersze wyjaśnienie, uzasadnienie, co autor miał na myśli, proponując tak nieostre sformułowania. One są ostre na gruncie prawa karnego, ale na gruncie prawa administracyjnego, którym staramy się tu posługiwać, raczej nie występują. Proszę o szersze uzasadnienie do tej poprawki, szczególnie do drugiej części ust. 5a.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie pośle, ten przepis jest niemal przepisany z art. 191 Kodeksu karnego. Czy ma sens? Nie wiem. Należałoby zapytać wnioskodawców, którymi byli senatorowie Platformy Obywatelskiej.

O co chodziło? Jak sądzę wnioskodawcom chodziło o to, że mieliśmy do czynienia z procederem czyszczenia kamienic i robiono to w sposób uporczywy, w taki sposób, żeby zmusić osoby, które tam mieszkają, do opuszczenia lokalu groźbą albo innymi wymienionymi przesłankami. Rozumiem, że po to zastosowano taki przepis, żeby jasno i precyzyjnie określić, że takich działań nie wolno podejmować. My teraz tworzymy ustawę, która szeroko obejmuje tę materię i odnosimy się między innymi przecinek wcześniej do kwestii związanych z pochodnymi użytkowania wieczystego i potem ewentualnie

z procederem czyszczenia kamienic, więc trudno, żebyśmy przepisu, który funkcjonuje w polskim systemie prawnym, nie uwzględnili. Takie jest uzasadnienie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, jak słusznie pan zauważył ten przepis funkcjonuje na gruncie prawa karnego. To jest projekt rządowy, o czym proszę pamiętać, może był kiedyś jakiś projekt senatorów Platformy, ale to jest projekt rządowy i o nim rozmawiamy. Pan chce przenieść ten przepis na grunt prawa administracyjnego. Obawiam się, że komisja po prostu nie będzie miała instrumentów do tego, żeby badać kto komu groźby bezprawne czynił. Proszę mi powiedzieć, czy jest możliwość taka, że komisja w podobnej sytuacji zleca sprawę prokuratorowi i prokurator rozpoznaje tę sprawę dla komisji? Wtedy miałoby to jeszcze jakiś sens, bo prokurator ma instrumenty, rozumie prawo karne i może postępowanie wyjaśniające dla komisji przeprowadzić. Ale nie widzę tego, że komisja prowadzi postępowanie quasi-karne, żeby ustalić, czy były groźby karalne, czy była przemoc w stosunku do jakichkolwiek osób.

To naprawdę są poważne rzeczy, później będą dziesiątki różnych problemów i dlatego uważam, że lepiej, żebyśmy chwilę podyskutowali na posiedzeniu Komisji niż puścili to, a potem będziemy rozwiązywać w boju setki problemów. Proszę o zastanowienie się nad tym.

Rekomendowałbym…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, pan swoje wątpliwości zgłosił, ma pan prawo zgłosić poprawkę polegającą…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale czy pan jako mecenas, jako wieloletni prawnik z praktyką nie ma wątpliwości, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie ministrze, jeszcze raz.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie pośle, w prawie karnym obowiązuje zasada oznaczoności. To znaczy, że bardzo precyzyjnie musi być oznaczone przestępstwo. W związku z powyższym należy domniemać, że prawo administracyjne, które dopuszcza szerszą interpretację siłą rzeczy powinno korzystać z elementów tej doktryny, tym bardziej że posługujemy się dokładnie takim samym zakresem zagadnień. Dlatego w naszej ocenie jest to absolutnie naturalne.

Dyrektor departamentu w MS Tomasz Darkowski:

Proszę nieco inaczej spojrzeć na przesłankę z pkt. 5. Były zgłoszone uwagi samorządowych kolegiów odwoławczych, były teksty w prasie, że to jest nowa przesłanka. To nie jest żadna nowa przesłanka. Tak naprawdę jest to doprecyzowanie przez ustawodawcę pewnej przesłanki, która istnieje od początku obowiązywania Kodeksu postępowania administracyjnego. Ona powinna była być oceniana przez każdy organ w momencie wydawania decyzji. Co więcej, nawet jeśli zaszły pewne okoliczności po wydaniu decyzji i są podstawy do zmiany, jak w ustawie o gospodarce nieruchomościami, to organ miał obowiązek wziąć je pod uwagę.

Co jest kluczowym elementem pkt 5 i pkt 5a w brzmieniu nadanym poprawką? Interes społeczny. Jeśli pan pozwoli, panie przewodniczący, przeczytam komentarz do k.p.a. prof. Hausera i prof. Wierzbowskiego. Komentarz do art. 7: „NSA we Wrocławiu przyznał prymat interesu społecznego nad indywidualnym, stwierdzając, że granicą uwzględnienia w postępowaniu administracyjnym słusznego interesu strony jest zaistnienie kolizji z interesem społecznym". Dalej to rozwija, mówiąc, że w momencie, kiedy tylko pojawi się jakakolwiek kolizja, należy wstrzymać interes prywatny. Co więcej, w tym samym komentarzu możemy przeczytać, że organy administracji publicznej zobowiązane są do przestrzegania zasad wynikających z art. 7 k.p.a. w każdym stadium postępowania, a więc zarówno na etapie wyjaśniania, jak i wyrokowania. Czyli interes społeczny zawsze powinien był być uwzględniany. A organy widocznie miały czasami kłopot ze zdefiniowaniem tego interesu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Została zgłoszona poprawka, panie pośle, już…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Mam jeszcze poprawki do ust. 2.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
No to, proszę. Ale lepiej wszystkie uwagi od razu zgłosić i nie będzie problemu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Ale wtedy, niestety, one się zlewają i nie ma odpowiedzi na poszczególne uwagi.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Proszę zadać pytanie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Ale ja mam nadzieję, że my się dzisiaj nigdzie nie spieszymy. Mamy dzisiaj dużo czasu, mamy cały dzień.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle, udzieliłem panu głosu i proszę bez takich wycieczek.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Czuję presję, panie przewodniczący, a źle się czuję, jak się na mnie wywiera presję.

Pytam o ust. 2, ponieważ… może warto go zacytować w tym miejscu. „Komisja może wydać decyzję, o której mowa w art. 24 ust. 1 pkt 2–4, również przed stwierdzeniem sfałszowania dowodów wymienionych w ust. 1 pkt 1". W projekcie pierwotnym w art. 25 była mowa o tym, że komisja wydaje decyzję, jeżeli dowody, na których podstawie ustalone istotne dla sprawy okoliczności faktyczne okazały się fałszywe. To jest oczywiste. W pkt 2 mowa jest: „decyzja reprywatyzacyjna została wydana w wyniku przestępstwa". To jest wyraźnie zdefiniowane i jest w porządku.

Ale to, co państwo próbują wprowadzić w ust. 2, że Komisja wydaje decyzje przed stwierdzeniem sfałszowania lub przed stwierdzeniem popełnienia przestępstwa, to jednak jest dość dziwne. To oznacza bowiem, że komisja ingeruje w materię prawa karnego, ale też w uprawnienia prokuratorów. Na jakiej podstawie komisja będzie stwierdzała, że to jest sfałszowane, a to nie jest sfałszowane? To, że ktoś coś podnosi? Zazwyczaj jest druga strona, która będzie mówiła, że nie jest sfałszowane. Jeden będzie mówił, że jest sfałszowane, a drugi będzie twierdził, że nie jest sfałszowane. To komisja będzie musiała podjąć decyzję, czy to jest sfałszowane czy nie, żeby wydać swoja decyzję. Uważam, że komisja nie jest do tego przygotowana i nie ma instrumentów, żeby badać te sprawy. Co innego, jak organ administracyjny dostaje materiał z prokuratury czy z sądu, w którym jest wyraźnie stwierdzone, popełniono przestępstwo, dokument jest sfałszowany. Wtedy wszystko jest jasne. Organ administracyjny na tej podstawie podejmuje decyzję, ale tu mamy przesłankę, że komisja może wydać decyzję przed stwierdzeniem sfałszowania lub przed stwierdzeniem popełnienia przestępstwa.

Proszę o wyjaśnienie, czy komisja ma prowadzić swoje postępowanie w tych sprawach, czy też ma zwracać się do prokuratury czy innego organu o to, żeby to wyjaśnił. Nie bardzo widzę, żeby członkowie komisji prowadzili własne postępowanie, a tak to z tego wynika. Dlatego proszę o wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Pan poseł Matusiewicz prosi o głos. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja mam pytanie do przedstawicieli strony rządowej. W projekcie jest użyte pojęcie interesu publicznego. W art. 3 mowa jest, że komisja jako organ administracji publicznej stoi na straży interesu publicznego. Poza tym wielokrotnie używa się pojęcie interesu społecznego. W art. 2, który zawiera słowniczek wyrażeń ustawowych nie ma definicji. Wiem, że jest bogate orzecznictwo sądów administracyjnych, i w każdej sprawie indywidualnej interes społeczny może być inaczej rozumiany, ale czy państwo nie zastanawiali się nad tym, żeby to sprecyzować albo konsekwentnie

używać tylko jednego pojęcia? Mogą być tu wątpliwości. Wiadomo, że decyzje komisji będą skarżone do sądów administracyjnych i znowu będzie nowe bogate orzecznictwo w tym zakresie dla tej konkretnej ustawy. Co w konkretnej sprawie będzie interesem publicznym, a co będzie interesem społecznym?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pan minister Jaki.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie pośle, odpowiadając na pytanie ostatnie pana przewodniczącego Matusiewicza, interes społeczny jest klauzulą generalną. Natomiast doprecyzowanie tego interesu oprócz bogatej doktryny orzecznictwa znajduje się w art. 25 niniejszej ustawy, o czym przed chwilą rozmawialiśmy. W naszej ocenie jest to wystarczające, ale jesteśmy otwarci na kolejne uwagi.

Jeżeli chodzi o pytanie wcześniejsze, to już na drugim posiedzeniu Komisji Ustawodawczej próbuje się nam udowodnić, że komisja, którą chcemy powołać niniejszym przedłożeniem, ma mieć jakieś szczególne uprawnienia, które wchodzą w zakres kompetencji władzy sądowniczej. Którąś z kolei godzinę konsekwentnie odpowiadamy, że tak nie jest. Odpowiadając na to pytanie, zrobię dokładnie to samo. Jeżeli mówi się, że złamaniem prawa lub jakąś nadzwyczajną kompetencją będzie to, że komisja będzie mogła wydać decyzję przed stwierdzeniem sfałszowania dowodu, to ponownie powołam się na art. 145 ust. 2 Kodeksu postępowania administracyjnego, który już dzisiaj daje takie prawo. Dlatego nie można zarzucić nam, że tworzymy coś nowego, coś wyjątkowego, coś, co może być sprzeczne z konstytucją, skoro dokładnie już dzisiaj obowiązują takie przepisy. Dlatego absolutnie nie podzielamy tej uwagi.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie ministrze, ja nie widzę doprecyzowania w art. 25 pkt 5 pojęcia interesu społecznego. Jest on tam tylko wymieniony i podaje się ten przypadek w szczególności, kiedy była groźba bezprawna, przemoc w stosunku do osoby lub inna przemoc. Rozumiem, że chodzi tu o wyłączenia prądu, gazu, wody, bo takie sytuacje też były. Ale to moim zdaniem nie jest precyzyjne i to będzie budzić wątpliwości przy stosowaniu tej ustawy, a w szczególności przed sądami administracyjnymi pierwszej i drugiej instancji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękujemy bardzo za tę uwagę. Przechodzimy do przegłosowania poprawek.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Przepraszam, ale mam pytanie do legislatora. Czy zgodne z zasadami techniki prawodawczej jest dodawanie poprawki polegającej na dodaniu po pkt 5 pkt 5a, a nie pkt 6, ponieważ nie jest to akt obowiązujący? To jest drobna sprawa, ale jednak.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o tę uwagę techniczną, to jest to numeracja, którą posługujemy się na posiedzeniu Komisji. Natomiast w związku z tym, że jest to ustawa nowa, to w tekście sprawozdania nie będzie litery a). To jest kwestia techniczna, którą Biuro Legislacyjne przy wszystkich projektach robi.

Poseł Paweł Pudłowski (N) – spoza składu Komisji:

Ja w kontekście wypowiedzi pana ministra mam pytanie. Czy znana jest analiza Biura Analiz Sejmowych autorstwa dr hab. Marcina Marczaka z Uniwersytetu Warszawskiego, która to opinia stwierdza wprost, że projekt ustawy w wielu miejscach jest sprzeczny z przepisami konstytucji. Wejście w życie projektu w obecnym jego kształcie stanowi istotne zagrożenie dla standardów wymiaru sprawiedliwości właściwych dla demokratycznego państwa prawnego oraz dla konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Panie ministrze, czy znana jest panu ta opinia?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak, oczywiście znana jest nam ta opinia. Kolejną, trzecią godzinę próbujemy konsekwentnie udowadniać, że tak nie jest. Ale żeby nie być gołosłownym, to przytoczę fragment opinii prof. Genowefy Grabowskiej, która twierdzi coś wprost przeciwnego, że instrumenty i narzędzia, które proponujemy absolutnie mieszczą się w polskim porządku prawnym.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, proponuję nie wracać do wątków, które już zostały poruszone na poprzednim posiedzeniu Komisji w dyskusji wstępnej, do tych wątków, które były poruszone w pierwszym czytaniu, bo jesteśmy na etapie szczegółowego procedowania projektu ustawy. Te ogólne pytania już padły. Proszę o przypomnienie poprawki.

Poseł Paweł Pudłowski (N) – spoza składu Komisji:

Nie chcę się wdawać w polemikę, panie przewodniczący, jednakże jeżeli mamy na stole zgłoszony projekt o powołanie komisji śledczej, to dlaczego, jak mówi pan przewodniczący, procedujemy nad stworzeniem dodatkowej nowej komisji, która budzi wątpliwości, skoro moglibyśmy powołać normalną komisję śledczą do rozpatrzenia tej sprawy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale skończmy już…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ja chcę zgłosić poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeśli ma pan poprawkę, to proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zgłaszam poprawkę polegającą na wykreśleniu ust. 2 w art. 25. Proszę o jej przegłosowanie.

Panie przewodniczący, zebraliśmy się tu dzisiaj specjalnie o godz. 11.00. Mamy cały dzień.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale już pan to mówił. Każdy zabiera głos.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Warto, żebyśmy sprawę przedyskutowali, bo nie było podkomisji w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę pana, dyskutujemy. Nikt nie zabiera panu głosu. Tylko proszę o niepowtarzanie się i niestosowanie takich obstrukcyjnych chwytów, bo w tym jest pan akurat specjalistą.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale nie stosuję chwytów obstrukcyjnych, póki co. A mogę zacząć.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Rozpoczniemy od przegłosowania poprawki pana posła Kropiwnickiego polegającej na wykreśleniu ust. 2 w art. 25. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5) Kto jest przeciw? (12) Kto wstrzymał się od głosu? (1) Poprawka nie przeszła.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zgłaszam ją jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Pudłowskiego? (6) Kto jest przeciw? (12) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Poprawka nie przeszła.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przeze mnie? (12) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Poprawka została przyjęta.

Kto jest za przyjęciem art. 25 z uwagami Biura Legislacyjnego zaakceptowanymi przez nas wspólnie? (12) Kto jest przeciw? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (0) A zatem art. 25 przyjęliśmy.

Przechodzimy do art. 26. Czy są uwagi do art. 26? Pan mecenas, proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 26 mamy dwie uwagi. Pierwsza o charakterze porządkowym, formalnym. Proponujemy, aby art. 26 i art. 27 przenieść. Proszę zwrócić uwagę, iż Rozdział 3 zatytułowany „Postępowanie przed Komisją" ma pewną chronologię. Naszym zdaniem przepisy dotyczące określania wartości nieruchomości w postępowaniu rozpoznawczym oraz możliwość występowania do określonych organów o wszczęcie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej, służbowej, materialnej lub innej przewidzianej w przepisach dotyczących stosunku pracy powinny się znaleźć przed pierwszym przepisem, który dotyczy możliwości wydawania decyzji przez komisję, biorąc pod uwagę, iż najpierw komisja jako organ będzie prowadziła postępowanie rozpoznawcze, a w wyniku tego postępowania rozpoznawczego będzie wydawała decyzje. To jest uwaga pierwsza. Ona dotyczy zarówno art. 26, jak i art. 27. Chodzi o to, żeby przenieść te artykuły przed art. 24 i oznaczyć je roboczo jako art. 23a i art. 23b. Natomiast co do treści art. 26, to brzmienie z druku. Gdyby była akceptacja przeniesienia, to byłby to art. 23a w wersji roboczej.

Teraz mamy pytanie następujące. Biorąc pod uwagę, iż przepis odsyła do odpowiedniego stosowania ustawę o gospodarce nieruchomościami, to chcielibyśmy zwrócić uwagę, iż art. 150 tej ustawy wskazuje, iż w wyniku wyceny nieruchomości dokonuje się określenia wartości rynkowej, wartości odtworzeniowej oraz wartości katastralnej tej nieruchomości. W art. 26 projektu użyto sformułowania „wartość nieruchomości". Teraz pytanie, czy będzie to wartość rynkowa? Wydaje się, że można byłoby to doprecyzować na gruncie tej ustawy, gdyż mamy sformułowanie „zgodnie z przepisami ustawy". Pytanie jest, czy w zleceniu, jak rozumiem, będzie przekazywana rzeczoznawcy majątkowemu podana informacja, że chodzi o wartość rynkową? Czy nie należałoby tego przesądzić w drodze ustawy?

Drugie pytanie do wnioskodawców, jeśli chodzi o art. 26, dotyczy sformułowania zawartego na końcu art. 26 – „według stanu na dzień wydania decyzji reprywatyzacyjnej". Pytanie jest następujące, czy nie należałoby doprecyzować tego przepisu w taki sposób: „według stanu i cen na dzień wydania decyzji reprywatyzacyjnej"? To jest drugie pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Kwestia zmiany kolejności…

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Jeśli chodzi o propozycję zmiany przedmiotowych artykułów na art. 23a i art. 23b, to w porządku. Jeśli chodzi o propozycję drugą, to jednak chcielibyśmy zachować wszystkie wartości, bo może dojść do takiej sytuacji, że na przykład dana nieruchomość została rozburzona. Komisja będzie musiała ten stan odtwarzać i się z tym zmierzyć. Dlatego chcemy wartości określone w ustawie o gospodarce nieruchomościami zachować wszystkie.

Trzecia poprawka dotyczyła sformułowania „na dzień wydania decyzji". Czy zechciałby pan ją przypomnieć?

Legislator Łukasz Nykiel:

Chodzi o to, czy nie należałoby doprecyzować „według stanu i cen na dzień wydania decyzji reprywatyzacyjnej"?

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

My uważamy, że stan obejmuje wszystko, również cenę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jest stan nieruchomości i jest cena nieruchomości. To dwie różne rzeczy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MS Tomasz Darkowski:

Tak, ale w momencie, w którym dokonuje się oszacowania wartości na dzień taki konkretny, to bierze się ceny z tego dnia, a nie z dnia dzisiejszego.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jak rozumiem, panie przewodniczący, przepis w takim brzmieniu nie budzi wątpliwości ministerstwa. My dzielimy się swoimi wątpliwościami, jeśli one nie znajdują uznania, to przyjmujemy wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ministerstwo do drugiego czytania ma jeszcze czas na przeanalizowanie wątpliwości, które są dzisiaj zgłaszane przez Biuro Legislacyjne i przez posłów. Czy są inne uwagi do art. 26? Jeżeli nie usłyszę uwag, to uznam, że art. 26 z uwagą Biura Legislacyjnego dotyczącą oznakowania został przyjęty. Uwag nie słyszę. Przyjęliśmy art. 26.

Przechodzimy do art. 27. Tu też jest uwaga dotycząca kolejności. Czy są inne uwagi do art. 27? Panie mecenasie, proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jedna, zupełnie drobna. W ust. 3 należy skreślić wyraz „o" przed wyrazami „sposobie zakończenia kontroli lub postępowania", gdyż jest ten wyraz użyty przed pierwszym elementem wyliczenia. Czyli „zawiadomić komisję o podjętych środkach lub zajętym stanowisku albo sposobie zakończenia kontroli lub postępowania".

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jest zgoda. Innych uwag nie słyszę. A więc jeżeli nie usłyszę uwag, to uznam, że art. 27 z uwagą Biura Legislacyjnego jest przyjęty. Uwag nie słyszę. Przyjęliśmy art. 27.

Przechodzimy do art. 28. Czy są uwagi do art. 28? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 28 mamy następujące uwagi. Pierwsza dotyczy ust. 1. Proponujemy przeniesienie do wprowadzenia do wyliczenia wyrazu „osobę", który rozpoczyna zarówno pkt 1, jak i pkt 2. Jest to poprawka o charakterze legislacyjnym.

Druga poprawka językowo-redakcyjna. Wydaje się, że lepszym wyrażeniem byłoby „Zwrot równowartości nienależnego świadczenia, o którym mowa w ust.1, następuje według cen obowiązujących w dniu wydania decyzji, z uwzględnieniem stanu faktycznego i prawnego z dnia przejęcia nieruchomości". To jest uwaga druga.

Mamy pytanie do wnioskodawców, czy sformułowanie w ust. 2 „przejęcie nieruchomości" jest precyzyjne. Ewentualnie proponowalibyśmy taką redakcję: „z uwzględnieniem stanu faktycznego i prawnego z dnia wydania nieruchomości warszawskiej osobie, o której mowa w ust. 1 pkt 1 lub pkt 2".

Jeśli chodzi o ust. 3, to wydaje nam się, iż można byłoby redakcję w ust. 3 poprawić, co poprawi czytelność przepisu. On w tej chwili jest dość długi. Propozycja jest taka: „W zależności od okoliczności sprawy, w szczególności stopnia przyczynienia się przez osobę, o której mowa w ust. 1 pkt 1 lub 2". Naszym zdaniem dalsze wyrazy „na rzecz której decyzja reprywatyzacyjna została wydana" i dalsza część tego zdania jest dokładnie odzwierciedleniem pkt 1 i 2 w ust. 1. Ponadto „do wydania decyzji reprywatyzacyjnej", co jest konsekwencją zmiany redakcyjnej.

W ust. 4 proponujemy doprecyzować na końcu, że chodzi o „zwrot równowartości nienależnego świadczenia, o którym mowa w ust. 1". Takie sformułowanie jest w ust. 2. Tam jest odesłanie na ust. 1, więc wydaje się, że tu też powinno być odesłanie „o którym mowa w ust 1".

Piąta uwaga o charakterze redakcyjnym. Chodzi o ujednolicenie. „Do egzekucji należności, o których mowa w ust. 1–3, stosuje się przepisy ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji". Tak jest w art. 19, już przyjętym przez Komisję. Tam ustawa prawidłowo powołana jest z datą dzienną jej uchwalenia.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o uwagi redakcyjne, to przyjmujemy pierwszą, drugą, czwartą i piątą. Natomiast jeżeli chodzi o zmianę terminu przejęcia na sformułowanie zaproponowane przez Biuro Legislacyjne, to stoimy na stanowisku, że trzeba zachować obecne brzmienie z ustawy. Termin zaproponowany w ustawie jest szerszy i bardziej odpowiada celom, które chcemy osiągnąć.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Pan mecenas, proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeszcze jedno pytanie, bo pan minister powiedział uwaga pierwsza, druga, czwarta i piąta. Nie wiem, o które konkretnie chodzi. Czyli na „osobę" jest zgoda. „z uwzględnieniem" – na to też jest zgoda. Jeśli chodzi o ust. 3 zastąpienie wyrazów „na rzecz której" – „dotyczyła decyzja, o której mowa w ust. 1 pkt lub 2"? To nie. Rozumiem, czyli jeśli chodzi o ust. 3, to nie ma zgody na zmianę redakcji. Natomiast jeśli chodzi o ust. 4 i 5, to poprawki redakcyjne są zaakceptowane.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy są inne uwagi? Proszę, pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Rozumiem, że po tym artykule dodaje pan art. 28a?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeszcze nie było art. 28a.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Mam uwagi do art. 28a, ale jak rozumiem, to dopiero za chwilę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dokładnie. Innych uwag nie ma. Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to uznam, że art. 28 z poprawkami Biura Legislacyjnego został przyjęty. Uwag nie słyszę. Art. 28 przyjęliśmy.

Przed art. 29 jest poprawka, wobec tego proszę, pan poseł Wróblewski.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Wnoszę o dodanie art. 28a w brzmieniu: „Dochody z tytułu świadczeń, o których mowa w art. 28 oraz w art. 31 ust. 3 należne m.st. Warszawa wykorzystuje się wyłącznie na wypłatę odszkodowania lub zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 29a".

Ten przepis przesądza, iż dochody należne m.st. Warszawa z tytułu równowartości nienależnego świadczenia, o którym mowa w art. 28, oraz z tytułu zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, o którym mowa w art. 31 ust. 3, zostaną wykorzystane wyłącznie na wypłatę odszkodowania lub zadośćuczynienia osobie zajmującej lokal w nieruchomości warszawskiej będącej przedmiotem decyzji reprywatyzacyjnej, której dotyczy decyzja komisji w sytuacji, gdy osoba ta została pokrzywdzona działaniami tzw. czyścicieli kamienic, które skutkowały istotnym pogorszeniem jej sytuacji materialnej. Jest to związane z tym, że cel przyświecający ustawie prowadzi nas do tego, aby znalazła się regulacja rozstrzygająca o przeznaczeniu tych świadczeń na wypłatę odszkodowań lub zadośćuczynień.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rozumiem, że zwroty środków, o których mówimy w art. 28, będą na rzecz podmiotów, które utraciły nieruchomość. Czyli będzie to nie tylko m.st. Warszawa, bo będą to również różnego rodzaju administracje, jak się orientuję, to dotyczy nie tylko Warszawy.

Ale państwo chcą zrobić fundusz odszkodowawczy, że tak go nazwę, tylko ze środków warszawskich. Czyli kiedy będzie to dotyczyło innych właścicieli, to oni dostaną środki

i będą mogli zrobić z tymi środkami, co będą chcieli, a Warszawa będzie musiała to przeznaczyć wyłącznie na fundusz odszkodowawczy. Czy dobrze rozumiem państwa intencje?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan minister Jaki.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak, według art. 28 komisja będzie miała prawo nakładać na przykład obowiązek rekompensaty, jeżeli stwierdzi, że doszło do naruszenia prawa. Naszą intencją jest to, aby te środki, wracając do budżetu m.st. Warszawy, bo tak wynika z konstrukcji prawnej, że muszą wrócić do m.st. Warszawy, były oznaczone na wypłatę odszkodowań dla osób, które zostały pokrzywdzone w wyniku reprywatyzacji. Aby nie dochodziło do sytuacji, że te środki zostaną przeznaczone na budowę drogi lub wodociągu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeżeli chodzi o nieruchomości m.st. Warszawy, to jest to zrozumiałe. Ale co się dzieje, jeżeli reprywatyzacji podlegały nieruchomości chociażby Sejmu albo ministerstw, sądów, kogokolwiek, nieruchomości, których właścicielem nie było miasto Warszawa. Co wtedy, jeżeli w trybie art. 28 zostanie nałożony obowiązek zwrotu środków? Do kogo one będą trafiać? Czy do pierwotnego właściciela, czy do kogoś innego?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan dyrektor? Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MS Tomasz Darkowski:

To chyba wynika z pewnego niezrozumienia mechanizmu reprywatyzacyjnego. Decyzje reprywatyzacyjne, które skutkowały przeniesieniem własności nieruchomości na osobę prywatną, były wydawane w stosunku – co do zasady – do mienia komunalnego. Czyli właścicielem pierwotnym zawsze było miasto Warszawa. Jeżeli patrzymy w perspektywie, to część decyzji sprzed dziewięćdziesiątego któregoś roku była rzeczywiście wydana w stosunku do mienia, które należało do Skarbu Państwa. Po roku 1990 mieliśmy proces komunalizacji, czyli to, co należało do Skarbu Państwa przechodziło z mocy prawa na gminy.

W stosunku do nieruchomości sprzed tego procesu decyzje, rzeczywiście wydawał wojewoda. Wobec tych nielicznych nieruchomości obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia nastąpi nie tyle do budżetu gminy Warszawa, co do Skarbu Państwa. Ale rozumiem, że nie ma takiego problemu, że Skarb Państwa nie zatroszczy się o potencjalnych poszkodowanych w kamienicach, które były objęte działaniami czyścicieli kamienic.

Największy problem był w stosunku do tych decyzji wydanych po bodajże 1993 r. Wszystkie te decyzje były w stosunku do mienia komunalnego. Inaczej nie można było wydać decyzji reprywatyzacyjnej. Dlatego środki z tytułu nienależnego świadczenia, czyli z tytułu różnicy wartości pomiędzy nieruchomością, tym, że ktoś został wzbogacony de facto przez przyznanie mu nieruchomości bez podstawy, trafią zawsze do budżetu m. st. Warszawy. Dlatego art. 28a jest dedykowany tylko podmiotowo do m.st. Warszawy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Trochę wybiegam do przodu. W nawiązaniu do art. 29a, 29b i 29c, czyli sposobu wypłat. Co będzie, jeżeli będą nałożone przez komisję w trybie art. 29a–c decyzje odszkodowawcze i zadośćuczynieniowe, a będzie mniej środków na fundusz. Kto będzie dokładał?

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Miasto stołeczne Warszawa.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czyli będzie płaciła Warszawa. Jeśli komisja nie będzie nakładała decyzji zwrotowych, ale będzie miała dobre serce i będzie chciała, żeby wypłacić ludziom, którzy potracili

mieszkania, odszkodowanie lub zadośćuczynienie, będzie płaciła Warszawa. To jest trochę kukułcze jajo.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, chcę zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o zadośćuczynienia, to m.st. Warszawa było dość szczodre, ale jeśli chodzi o osoby, które zarobiły na reprywatyzacji. Sądzę, że art. 7 Kodeksu postępowania administracyjnego, mówiący o interesie społecznym, nadal obowiązuje.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy ze strony Biura Legislacyjnego są uwagi? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Do poprawki polegającej na dodaniu art. 28a mamy jedną uwagę. Żeby doprecyzować odesłanie na art. 28, jako na art. 28 ust. 1.

W art. 28 ust. 1 mowa jest o świadczeniu. Proszę zwrócić uwagę, że w art. 28 w dwóch ustępach – w ust. 2 i w ust. 4 – precyzowaliśmy, że chodzi o zwrot nienależnego świadczenia, o którym mowa w ust. 1. Więc tu powinniśmy konsekwentnie doprecyzować, że chodzi o świadczenie, o którym mowa – w tym przypadku – w art. 28 ust. 1.

Przyznam, że jest tu pewien problem formalny, gdyż art. 28a odwołuje się w swojej treści między innymi do art. 29a oraz art. 31 ust. 3, które to artykuły będą wprowadzane kolejnymi poprawkami. Więc zasadnym wydaje się procedowanie nad nie tylko poprawką do art. 28a, ale również nad – nie wiem, czy mam aktualną wersję poprawek – poprawką nr 5, czyli dodaniem art. 29a–29c oraz poprawką nr 7 do art. 31. Trochę antycypuję, ale rozumiem, że te poprawki też zostaną zgłoszone, więc proszę o wzięcie tego pod uwagę i procedowanie tych poprawek łącznie. Jeśli byłyby one procedowane łącznie, to zgłosimy swoje uwagi do tych pozostałych poprawek.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Wobec tego proszę pana posła Wróblewskiego o zgłoszenie kolejnych poprawek zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

To jest dość rozbudowana poprawka, która przewiduje dodanie art. 29a do 29c.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący, przyjęliśmy art. 29?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie, panie pośle, art. 29 nie przyjęliśmy. Ale sugestia Biura Legislacyjnego jest taka, że te poprawki są powiązane. Przyjmiemy poprawki, a potem art. 29.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Proponuję przyjęcie art. 29a w brzmieniu: „Osobie zajmującej lokal w nieruchomości warszawskiej będącej przedmiotem decyzji reprywatyzacyjnej, której dotyczy decyzja, o której mowa w art. 24 ust. 1 pkt 2–4, przysługuje od m.st. Warszawy odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, jeśli wobec tej osoby zastosowano uporczywie lub w sposób istotnie utrudniający korzystanie z lokalu groźbę bezprawną, przemoc wobec osoby lub przemoc innego rodzaju lub podwyższono czynsz albo inne opłaty za używanie lokalu w stosunku do czynszu określonego na podstawie art. 8 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 1610), jeżeli spowodowało to istotne pogorszenie jego sytuacji materialnej”.

Dalej następuje art. 29b w brzmieniu: ust. 1 „Odszkodowanie lub zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 29a, Komisja przyznaje w drodze decyzji administracyjnej, na wniosek osoby, o której mowa w ust. 1.”

Ust. 2 „Wniosek o odszkodowanie lub zadośćuczynienie osoba, o której mowa w ust. 1, składa w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja Komisji, o której mowa w art. 24 ust. 1 pkt 2–4, stała się ostateczna”.

Ust. 3 „Od decyzji Komisji w przedmiocie przyznania odszkodowania lub zadośćuczynienia lokator oraz m.st. Warszawa mogą wnieść sprzeciw w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Wniesienie sprzeciwu jest równoznaczne z żądaniem przekazania sprawy do sądu powszechnego właściwego ze względu na miejsce położenia nieruchomości".

Ust. 4 „Komisja przekazuje właściwemu sądowi odpis akt sprawy wraz ze sprzeciwem. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, zastępuje pozew".

Ust 5. „W razie wniesienia sprzeciwu w terminie, decyzja, o której mowa w ust. 1, traci moc, nawet gdy sprzeciw odnosi się do części decyzji".

Ust. 6. „Przyznanie odszkodowania lub zadośćuczynienia przez Komisję nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego".

Kolejny jest art. 29c w brzmieniu: „Roszczenia z tytułu zwrotu równowartości nienależnego świadczenia, o którym mowa w art. 28, oraz roszczenia o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, o którym mowa w art. 31 ust. 3, przedawniają się z upływem 30 lat od dnia, w którym decyzja, o której mowa w art. 24 ust. 1 pkt 2, oraz decyzja właściwego organu wydana na skutek decyzji, o której mowa w art. 24 ust. 1 pkt 3, zawierająca odmienne rozstrzygnięcie niż uchylona decyzja reprywatyzacyjna, stały się ostateczne".

Przechodzę do uzasadnienia. Przejęcie nieruchomości warszawskich na skutek decyzji reprywatyzacyjnych wydawanych z naruszeniem prawa w wielu przypadkach wywoływało dalej idące skutki aniżeli tylko uszczuplenie majątku Skarbu Państwa czy m. st. Warszawy. Niejednokrotnie podmioty, na rzecz których wydawano korzystne dla nich decyzje reprywatyzacyjne, podejmowały działania mające na celu doprowadzenie do opuszczenia poszczególnych lokali przez najemców z pominięciem obowiązujących w tym zakresie przepisów. Stosowane były różne środki, groźby, przemoc fizyczna, inne formy oddziaływania na lokatorów, które prowadziły do stanu, w którym osoby te, w obawie o własne życie i zdrowie nie korzystały z przewidzianych prawem środków. Z uwagi na okoliczność, że część ich roszczeń majątkowych uległa przedawnieniu oraz, biorąc pod uwagę ich trudną sytuację materialną i osobistą, po części będącą wynikiem tych sytuacji reprywatyzacyjnych, ta poprawka wyposaża komisję w uprawnienie do przyznawania od m.st. Warszawy odszkodowania bądź zadośćuczynienia, jeżeli działania, o których mowa w art. 29a ustawy, spowodowały istotne pogorszenie sytuacji materialnej lokatorów.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, może będziemy je razem rozpatrywać? Tak.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Sugestia Biura Legislacyjnego jest taka, żeby rozpatrywać te poprawki razem.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Proponuję w art. 31 następujące zmiany. Ust. 2 otrzymuje brzmienie: „Z żądaniem wznowienia postępowania może wystąpić prokurator".

Dodać ust. 3 i 4 w brzmieniu: „3. Uwzględniając skargę o wznowienia postępowania, sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia. Nie wyłącza to możliwości dochodzenia w osobnym procesie naprawienia szkody poniesionej wskutek wykonania wyroku".

Ust. 4 „Art. 408 i 415 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822 i 1823) nie stosuje się".

Ta poprawka obejmuje przyznanie prokuratorowi uprawnienia do wystąpienia z żądaniem wznowienia postępowania cywilnego o zapłatę odszkodowania lub dotyczącego zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Przesądza się w niej jednocześnie, iż skutkiem uwzględnienia przez sąd skargi o wznowienie tego postępowania jest orzeczenie o zwrocie świadczenia spełnionego lub wyegzekwowanego. Takie ukształtowanie skutków ostatecznej decyzji komisji, o której mowa w art. 24 ust. 1 pkt 2, oraz ostatecznej decyzji właściwego organu wydanej na skutek decyzji wymienionej w art. 24 ust. 1 pkt 3 rozstrzygającej odmiennie aniżeli w uchylonej decyzji repry-

watyzacyjnej determinuje konieczność wyłączenia stosowania przepisu art. 415 Kodeksu postępowania cywilnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli chodzi o uwagi do tych poprawek, panie przewodniczący, to do art. 28a już zgłosiliśmy swoją uwagę. To jest jedna uwaga, aby doprecyzować odesłanie „art. 28 ust. 1".

Jeśli chodzi o poprawkę dotyczącą dodania trzech artykułów 29a–29c, to mamy propozycję, aby te przepisy umiejscowić po art. 28, a na pewno przed art. 29. Dlaczego? Dlatego, że art. 29 jest przepisem, który stanowi: „Do decyzji i postanowień Komisji stosuje się odpowiednio przepis art. 127 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego". A kolejny przepis (art. 30) mówi o odpowiednim stosowaniu Kodeksu postępowania administracyjnego do postępowania przed komisją. Wydaje się, że są to przepisy stanowiące pewną klamrę. To jest pierwsza uwaga. Proponujemy, aby po art. 28 jako art. 28a oznaczyć przepis, który jest w poprawce nr 4. Przepisy, które są w poprawce nr 5 jako 28b–28d, to są tylko i wyłącznie robocze oznaczenia.

Natomiast co do uwag do poprawki. Będę się posługiwał numeracją z poprawki, bo będzie łatwiej zrozumieć. A więc art. 29a. W trzecim wierszu „przysługuje od m. st. Warszawy odszkodowanie za poniesioną szkodę lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę". Jak nam się wydaje, tak jest w Kodeksie cywilnym.

Ponadto w ust. 2 art. 29b jest też spójnik „lub". Pod koniec tej poprawki jest wyraz „spowodowywało", a wydaje się, że powinno być „spowodowało istotne pogorszenie jego sytuacji". W art. 29b w ust. 1 proponujemy wykreślić wyraz „administracyjnej" w związku z tym, że stosuje się k.p.a., a k.p.a. sformułowaniem „decyzja administracyjna" się nie posługuje. Ponadto w przepisach poprzedzających używamy tylko „decyzji".

W ust. 3 proponujemy poprawkę, korektę o charakterze redakcyjnym. Jest to pytanie do strony rządowej, chociaż wydaje się, że ona jest tu konieczna. Mamy taka frazę: „Od decyzji Komisji w przedmiocie przyznania odszkodowania lub zadośćuczynienia lokator oraz miasto st. Warszawa". Po pierwsze, jeśli posługujemy się skrótem „m.st. Warszawa", to i tu powinien być ten skrót. To jest drobiazg. Wydaje nam się, że wyraz „lokator" powinien być zamieniony na „ osobę, o której mowa w ust. 1". Dlatego, że wszędzie mówimy o osobie, o której mowa w ust.1.

Pod rozwagę pozostawiamy ewentualne skreślenie wyrazu „powszechnego" po wyrazach „sprawy do sądu". W przepisach prawa, jeśli jest sąd administracyjny, to wtedy używamy określenia, a przy sądach powszechnych tego się nie spotyka. To pod rozwagę.

W ust. 5: „W razie wniesienia sprzeciwu w terminie, decyzja, o której mowa w ust. 1, traci moc także w przypadku, gdy sprzeciw odnosi się do części decyzji". Tu proponujemy taką korektę redakcyjną.

W art. 29c proponujemy dwie korekty. Jedna była już zgłoszona przy art. 28a, aby doprecyzować „świadczenie, o którym mowa w art. 28 ust. 1". Pan poseł przeczytał prawidłowo, ale w tekście dostarczonych nam poprawek zapisane jest „przedawniają się z upływem lat 30 lat od dnia". Trzeba jedno „lat" skreślić. Wydaje się, że to przed 30.

Natomiast mamy jeszcze pewne wątpliwości co do art. 29b ust. 3. Czy nie trzeba byłoby dokonać pewnej zmiany w art. 29 z druku, który mówi, iż do decyzji i postanowień Komisji stosuje się odpowiednio przepis art. 127 § 3 k.p.a. Art. 127 § 3 k.p.a. to jest wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, natomiast w ust. 3 art. 29b wnioskodawcy proponują, aby od decyzji komisji przysługiwał sprzeciw, który de facto będzie rozpatrywany przez sąd powszechny. Wydaje się, że albo tutaj trzeba będzie dać wyłączenie, panie dyrektorze, albo zastanowić się ewentualnie nad tym, aby w art. 29 ust. 1 nie dać tego wyłączenia, że do decyzji i postanowień komisji stosuje się odpowiednio art. 127 k.p.a. z wyłączeniem decyzji, o której mowa w art. 29b ust.3. My postaramy się sformułować taką poprawkę. A więc jest zgoda na to, żeby w art. 29 w ust. 1 na końcu dodać wyrazy „z wyłączeniem decyzji, o których mowa w art. 29b ust. 3".

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Dobrze. Zgadzamy się.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dobrze. To są wszystkie nasze uwagi do art. 29. Natomiast art. 31 zgłaszamy korekty o charakterze redakcyjnym. Do ust. 4 – „Przepisów art. 408 i art. 415". To już legislacja. Natomiast mamy pytanie do ust. 2. „Z żądaniem wznowienia postępowania może wystąpić prokurator". Rozumiem, że chodzi o sytuację, że także prokurator. Czy nie trzeba tego doprecyzować, że może wystąpić także prokurator? Tutaj nie jesteśmy pewni i stąd pytanie do wnioskodawców, czy takie sformułowanie „może wystąpić także prokurator" nie jest szczęśliwsze?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Chcę zwrócić uwagę na dwie kwestie. W art. 29b dają państwo termin na złożenie wniosku o odszkodowanie lub zadośćuczynienie 14 dni. To wydaje się bardzo krótkim terminem. Proszę pamiętać, że osoby, które mogą składać te wnioski, nie są najczęściej stronami. One mogą być stroną, ale najczęściej to nie będą strony postępowania, więc te osoby nie będą wiedziały od razu o podjęciu decyzji, która uprawni te osoby do ubiegania się o odszkodowanie lub zadośćuczynienie. Wydaje się, że powinno być co najmniej 30 dni, biorąc pod uwagę, że to jest podjęcie decyzji, potem ta decyzja się roznosi, w sensie ludzie się o niej dowiadują od sąsiadów i musi być jeszcze czas na napisanie takiego wniosku. W związku z tym uważam, że termin 14 dni jest terminem zbyt krótkim, dlatego wnoszę, aby to było dni 30. Proszę o rozważenie tego.

W art. 29c państwo dają termin na przedawnienie 30 lat. To jest bardzo długi termin. Nie jestem specjalistą od prawa administracyjnego i nie znam systematyki prawa administracyjnego w sensie: po ilu latach zazwyczaj jest przedawnienie. Ale 30 lat to jest już zasiedzenie w złej wierze, czyli jeden z najdłuższych terminów, jakie można sobie wyobrazić w prawie cywilnym. Nie wiem, jakie są terminy w systematyce przedawnienia w prawie administracyjnym. Proszę o wyjaśnienie, czy to z czegoś wynika, czy to tylko komuś się tak wzięło. Wydaje się, że rozsądnym terminem jest 10, maksymalnie 15 lat, ale nie 30. Proszę o informację.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o pierwszą poprawkę pana posła, to uważamy, że to jest dobra uwaga. Jeżeli można, to rzeczywiście zmieńmy ten termin na 30 dni.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Złożył pan na piśmie te poprawki?

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Natomiast jeśli chodzi o drugą poprawkę, to uważamy, że warto zachować takie brzmienie ustawy.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ja nie pytam, czy warto. Proszę mi tylko powiedzieć, jakie są terminy przedawnień w prawie administracyjnym. Może pan mecenas? Nie oczekuję, że pan minister to wie, bo może nie wiedzieć, ale żebyśmy nie zrobili jakiegoś wielkiego wyłomu w procedurach administracyjnych.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

W doktrynie jest wiele głosów mówiących o tym, że w prawie administracyjnym w ogóle nie ma przedawnienia. Dlatego wychodząc z tego punktu widzenia, to pojęcie jest dla nas zawężające w stosunku do wielu opinii w tej sprawie. Dlatego prosimy o utrzymanie tego zapisu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne… jeszcze pan mecenas, proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dla podsumowania. Rozumiem, że wszystkie uwagi Biura są przyjęte. Przyjęta jest również uwaga pana posła, żeby w ust. 3 wydłużyć termin z 14 dni do 30 dni.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale formalnie musimy ją przegłosować, bo to jest poprawka.

Legislator Łukasz Nykiel:

Tak. Zgadza się.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Najpierw przegłosujemy poprawkę pana posła Kropiwnickiego, żeby sprawy uporządkować.

Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Kropiwnickiego? (14) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Poprawka została przyjęta.

Teraz nie wiem, czy łącznie powinniśmy te poprawki przegłosować? Tak. Zgodnie z kolejnością zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne łącznie z tymi legislacyjnymi poprawkami, które są zaakceptowane.

Legislator Łukasz Nykiel:

Przepraszam, jeszcze poprawka do art. 29 ust. 1 polegająca na tym, żeby na końcu dodać wyrazy „z wyłączeniem decyzji, o których mowa w art. 29b ust. 3". My przekażemy tę poprawkę panu posłowi do podpisu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Łącznie z tą poprawką, traktujemy ją jako zgłoszoną przez wnioskodawców.

Kto jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez pana posła Wróblewskiego, a są to poprawki następujące; poprawka dotycząca dodania art. 28a, chociaż kolejność będzie zgodna z sugestią Biura Legislacyjnego; poprawka polegająca na dodaniu art. 29a–29c i poprawka do art. 31. Wszystkie te poprawki głosujemy łącznie. Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (4) Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do art. 29. Czy są uwagi do art. 29? Pan mecenas, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mamy uwagi o charakterze legislacyjnym, ale zacznę od uwagi o charakterze systemowej, konstytucyjnej. Ta uwaga była podnoszona przez podmioty, które zgłosiły uwagi do projektu, między innymi Krajową Reprezentację Samorządowych Kolegiów Odwoławczych, ale również Krajową Radę Sądownictwa. Chodzi o art. 29 ust. 2 ustawy, który wskazuje, iż do członków komisji oraz przewodniczącego nie stosuje się przepisu art. 24 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego. Oznacza to, że decyzja komisji, która będzie weryfikowana przez członków komisji, gdyż będzie przysługiwał wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, biorąc pod uwagę liczebność komisji i większość pięciu członków, która jest potrzebna do tego, żeby wydać decyzję, to ta decyzja ponownie będzie weryfikowana przez członków komisji, którzy brali udział w wydaniu tej decyzji. Podmioty wskazują również na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w tym względzie. Zdaniem podmiotów, jak również Biura Legislacyjnego, ten przepis może być wątpliwy co do zgodności z art. 2 konstytucji. Prosimy o stanowisko ministerstwa. To jest uwaga o charakterze generalnym

Mamy również uwagi o charakterze redakcyjnym. Nie wiem, czy od razu je zgłosić?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Może pan minister odniesie się najpierw do tej generalnej uwagi. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MS Tomasz Darkowski:

Najprościej chyba odczytać art. 127 § 3 k.p.a.: „Od decyzji wydanej w pierwszej instancji przez ministra lub samorządowe kolegium odwoławcze nie służy odwołanie, jednakże strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się do tego organu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. Do wniosku tego stosuje się odpowiednie przepisy dotyczące odwołania od decyzji".

Jeżeli minister wydał decyzję i jest ponowne rozpatrzenie sprawy, to wiadomo, że nie powoduje to wymiany ministra. Ten sam minister rozpatruje wniosek i wydaje decyzję, która podlega zaskarżeniu do sądu administracyjnego. W związku z tym to nie powinno budzić wątpliwości. Dziwię się, że takie uwagi zostały zgłoszone, bo jeżeli tak, to mamy generalny problem z całym systemem postępowań administracyjnych, który obowiązuje w Polsce od lat i nigdy nie był kwestionowany.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Panie mecenasie teraz uwagi legislacyjne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Uwagi pana dyrektora przyjmujemy do wiadomości. Mamy uwagi o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym. Proponujemy wydzielenie ustępów od 2 do 4 do odrębnego artykułu. Z uwagi na fakt, iż ust. 1 dotyczy decyzji i postanowień, natomiast ust. 2–4 dotyczą odpowiedniego stosowania art. 24 k.p.a.

Kolejne uwagi. W ust. 2 proponujemy wykreślić wyraz „w postępowaniach" przed wyrazami „w sprawie wznowienia postępowania administracyjnego", gdyż ten wyraz znajduje się przed pierwszym elementem wyliczenia „z wniosku o ponowne rozpatrzenie", czyli będzie: „W postępowaniach z wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy oraz w sprawie wznowienia postępowania administracyjnego" i dalej jak w przedłożeniu.

Jeżeli chodzi o ust. 3 i 4 – to jest numeracja z druku – wydaje nam się, iż poprawi czytelność przepisu zmiana szyku zdania, zarówno w ust. 3, jak i w ust. 4.

Miałby on brzmieć następująco: „W przypadkach określonych w art. 24 § 3 k.p.a. o wyłączeniu członków komisji od udziału w postępowaniu w sprawie postanawia przewodniczący komisji na wniosek członka komisji albo z urzędu". Analogiczna uwaga do ust. 4.

Sekretarz stanu w MS Patryk Jaki:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jest akceptacja. Czy są inne uwagi do art. 29? Jeśli nie będzie sprzeciwu, to uznam, że art. 29 z uwagami Biura Legislacyjnego został przyjęty. Nie ma sprzeciwu. Art. 29 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 30. Czy są uwagi do art. 30? Pan poseł Wróblewski.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Zgłaszam kolejną poprawkę, aby art. 30 otrzymał następujące brzmienie: ust. 1 „W sprawach nieuregulowanych niniejszą ustawą stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, z wyłączeniem art. 31".

Ust. 2 „Ustawy, o której mowa w ust. 1, nie stosuje się do czynności sprawdzających, o których mowa w art. 13 ust. 1".

Celem tej poprawki jest rozwianie wątpliwości co do wzajemnych relacji pomiędzy tworzonym organem w postaci społecznej rady a innymi organizacjami społecznymi. Utworzenie nowego organu powinno zapewnić transparentność postępowania i udział czynnika społecznego przy jednoczesnej dużej efektywności i szybkości postępowania. Tym samym nie jest konieczne powielanie tych elementów w postaci przewidzianej w art. 3 k.p.a. Celem dodanego ust. 2 jest wyjaśnienie wątpliwości, że same czynności sprawdzające nie tworzą jeszcze tzw. sprawy administracyjnej w rozumieniu k.p.a.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jedna uwaga do ust. 1. Na końcu, gdzie mamy wyrazy „z wyłączeniem art. 31" proponujemy dodać „tej ustawy", żeby nie było wątpliwości, że chodzi o art. 31 k.p.a.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jest zgoda. Czy są inne poprawki? Nie słyszę.

Kto jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez pana posła Wróblewskiego z uwagą Biura Legislacyjnego? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (3) Poprawka została przyjęta.

Art. 30 już przegłosowaliśmy. Przechodzimy do Rozdziału 4. Czy są uwagi do tytułu rozdziału? Nie słyszę.

Przechodzimy do art. 31. Czy są uwagi do art. 31? Pan mecenas, proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Była przegłosowana poprawka nadająca nowe brzmienie ust. 2. Dodane zostały ust. 3 i 4. Natomiast my mamy jeszcze uwagę do ust. 1 o charakterze redakcyjnym, językowym. Proszę zwrócić uwagę: „Ostateczna decyzja, o której mowa w art. 24 ust. 1 pkt 2, oraz ostateczna decyzja właściwego organu wydana na skutek decyzji, o której mowa w art. 24 ust. 1 pkt 3, zawierająca odmienne rozstrzygnięcie niż uchylona decyzja reprywatyzacyjna…”. Naszym zdaniem dalej powinniśmy użyć liczby mnogiej „stanowią”, dlatego że mamy ostateczną decyzję i użyty spójnik „oraz”, a więc dwie decyzje. Dlatego powinna być użyta liczba mnoga, a więc dalej „stanowią podstawę wznowienia postępowania cywilnego”. Chcielibyśmy też zaznaczyć, że Krajowa Rada Sądownictwa zarówno w zakresie art. 31, jak i art. 32 podnosi wątpliwości. Jej zdaniem wątpliwości budzi takie rozwiązanie, które polega na tym, że skutki ostatecznej decyzji komisji polegające na możliwości wznowienia postępowania będą możliwe do zrealizowania nie tylko przed wydaniem przez sąd administracyjny prawomocnego wyroku, ale nawet przed wniesieniem skargi przez uprawniony podmiot. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Co do tych legislacyjnych jest zgoda. Czyli jeżeli nie usłyszę… Proszę, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Interesuje mnie to sformułowanie „ostateczna decyzja”. Decyzja jest decyzją i ona jest prawomocna wtedy, kiedy staje się prawomocna, najczęściej w orzeczeniach sądów administracyjnych. Czy stosuje się w prawie administracyjnym sformułowanie ostateczna decyzja? Ono jest przyjmowane, dobrze.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeśli nie usłyszę uwag, to uznam, że art. 31 z redakcyjnymi uwagami Biura Legislacyjnego został przyjęty. Uwag nie słyszę. Przyjęliśmy art. 31.

Przechodzimy do art. 32. Czy są uwagi do art. 32? Panie pośle Wróblewski, czy jest poprawka do art. 32?

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Tak. Wnosimy, aby art. 32 ust. 1 otrzymał następujące brzmienie: „Ostateczna decyzja, o której mowa w art. 24 ust. 1 pkt 2 i 3, stanowi podstawę wykreślenia w księdze wieczystej wpisu dokonanego na podstawie uchylonej decyzji lub na podstawie aktu notarialnego sporządzonego z uwzględnieniem uchylonej decyzji oraz wpisania jako właściciela m.st. Warszawy. Przepisu art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2016 r. poz. 790,996 i 1159) nie stosuje się”.

Poprawka obejmuje wskazanie ostatecznej decyzji komisji uchylającej decyzję reprywatyzacyjną w całości lub części i orzekającej co do istoty sprawy oraz uchylającej decyzję reprywatyzacyjną i przekształcającej sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi, który wydał ostateczną decyzję reprywatyzacyjną, jako podstawy wykreślenia w księdze wieczystej wpisu dokonanego na podstawie uchylonej decyzji lub na podstawie aktu notarialnego sporządzonego w uwzględnieniu uchylonej decyzji oraz wpisania m.st. Warszawy jako właściciela nieruchomości. Rozwiązanie to ma uporządkować kwestie ujawnienia w księdze wieczystej stanu prawnego nieruchomości warszawskiej, której dotyczyła decyzja reprywatyzacyjna zweryfikowana w postępowaniu przed komisją.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, czy są uwagi? Proszę, pan mecenas.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mamy następujące uwagi o charakterze redakcyjnym. Proponujemy po wyrazach „uchylonej decyzji" dodać wyraz „reprywatyzacyjnej". Jak rozumiem, chodzi o taką decyzję, a mamy w słowniku definicję decyzji reprywatyzacyjnej, więc konsekwentnie powinniśmy się tym sformułowaniem posługiwać.

Następnie „lub na podstawie aktu notarialnego sporządzonego w uwzględnieniu". Wydaje się nam, że lepszym sformułowaniem byłoby „zgodnie z uchyloną decyzją reprywatyzacyjną". To są wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego do tej poprawki.

Dyrektor departamentu w MS Tomasz Darkowski:

To nie zawsze jest na podstawie. Być może można byłoby nieco przeredagować słowo „z uwzględnieniem" na „przy uwzględnieniu". Na podstawie aktu notarialnego sporządzonego przy uwzględnieniu uchylonej decyzji. Chodzi nie tylko o sytuacje, kiedy akt notarialny był sporządzony bezpośrednio na podstawie decyzji, ale również sytuacje, kiedy akt notarialny obejmował na przykład szerszy zakres przenoszonych uprawnień, ale uwzględniał decyzję reprywatyzacyjną.

Legislator Łukasz Nykiel:

Proponujemy, panie przewodniczący, w takim układzie formułę „z uwzględnieniem uchylonej decyzji" i tu również „reprywatyzacyjnej".

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

A może „aktu notarialnego uwzględniającego", bez „sporządzonego przy uwzględnieniu"?

Dyrektor departamentu w MS Tomasz Darkowski:

Nie. Z uwzględnieniem, bo przy „uwzględniającego" mam wątpliwość dotyczącą treści aktu notarialnego. Decyzja i treść nie będzie częścią aktu notarialnego. Akt notarialny może wzmiankować na początku jako kauzę decyzję. Mam taką merytoryczną wątpliwość.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Raczej „z uwzględnieniem". Czy są inne poprawki do art. 32? Nie ma uwag.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Wróblewskiego? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (3) Poprawka została przyjęta.

Kto jest za przyjęciem art. 32 z przyjętą poprawką? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (3) Przyjęliśmy art. 32.

Przechodzimy do art. 33. Czy są uwagi do art. 33? W tej sytuacji jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że przyjęliśmy art. 33. Sprzeciwu nie słyszę. Przyjęliśmy art. 33.

Przechodzimy do Rozdziału 5. Czy są uwagi do tytułu Rozdziału 5? Uwag nie słyszę. Tytuł przyjęliśmy.

Czy są uwagi do art. 34? Uwag nie słyszę. Nie ma uwag do art. 34. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że art. 34 przyjęliśmy.

W tej sytuacji możemy przejść do głosowania nad całością ustawy. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy ze wszystkimi poprawkami, które zostały przyjęte? (11) Kto jest przeciw? (3) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Przyjęliśmy projekt ustawy.

Pozostało nam wyznaczenie sprawozdawcy. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą był pan poseł Wróblewski. Czy pan poseł się zgadza? Tak. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę. A zatem pan poseł Wróblewski będzie sprawozdawcą Komisji.

Dziękuję serdecznie za sprawne procedowanie. Życzę miłego dnia i miłych ferii zimowych. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.